

Zgodnie z zapowiedzią, dziś nie odbyła się konferencja prasowa Di Francesco. Trener udzielił jedynie wywiadów dla *Sky Sport* i *Roma TV*.

Di Francesco dla *Roma TV*:

Startujecie od drugiej połowy w Turynie?

- Z mojego punktu widzenia były interesujące rzeczy również w pierwszej połowie, zwłaszcza w pierwszych 25 minutach, zdolność do odbioru piłki na połowie boiska rywała, gdzie nie potrafiliśmy tego wykorzystać i nie byliśmy jakościowy. Zdarzyło się to też po trosze w drugiej połowie, gdy zespół dominował w rozegraniu piłki i było mało konkretów w przodzie, gdzie mogliśmy stworzyć niebezpieczne sytuacje. W pierwszej połowie były momenty, w których zespół, odbierając piłkę przeciwko otwartej drużynie, która zaczynała akcje od obrony, mógł wykorzystać lepiej sytuacje.

Jakie pułapki niesie mecz z Sassuolo?

- Są beztróskim zespołem, który posiada ideę gry i tożsamość. Znam środowisko, potrafiamy przygotowywać dobrze mecze z pewnym spokojem i w tym samym momencie mają zarówno młodych jak i jakościowych graczy o wielkich walorach. Nie zajmują tej pozycji w tabeli przez przypadek, zgubili po drodze także kilka punktów, jak my.

Z Federico będzie rodzinna potyczka...

- Mój syn nie może mi zrobić psikusa, potrzebujemy punktów. Żarty na bok, Federico bardzo się rozwinął, cieszę się, że poszedł do nowego zespołu, czuje się naprawdę dobrze, ale nie miałem co do tego wątpliwości, znając środowisko i możliwości jakie daje młodym na rozwój.

Odzyskujecie ważnych graczy. Jak myślisz, kogo będziesz miał jutro do dyspozycji?

- Oceniamy Lorenzo Pellegriniego, ale myślę, że bardziej prawdopodobny jest jego powrót na Parmę, być może do końca środy mogą pojawić się niespodzianki. Niezależnie od tego kogo odzyskamy, najważniejsze jest, aby ci chłopcy odzyskali kondycję, choć nie mamy zbyt wiele czasu do dyspozycji.

Di Francesco dla *Sky Sport*:

Komplikuje się walka o czwarte miejsce, biorąc pod uwagę stratę czterech punktów do Lazio i dwóch do Milanu?

- Zaleta może być to, że tak dużo drużyn toczy walkę, jesteśmy w tyle, jeśli chodzi o oczekiwania i ze względu na dużo punktów straconych po drodze. To okazja, której

nie możemy przepuścić, musimy starać się zdobyć trzy kluczowe punkty również z Parmą. Musimy popełnić jak najmniej błędów.

Dzeko może zagrać w pierwszym składzie z Sassuolo czy z Parmą?

- Wypuszczanie go na boisko na 15-20 minut z Juve były ryzykiem, miał za sobą tylko jeden trening. Potrzebowaliśmy jego wsparcia i jego obecności, może nie od pierwszej minuty, ale w trakcie spotkania. Jeśli chodzi o środę, zobaczymy jaka jest realna kondycja, potem porozmawiam z chłopakiem dziś i jutro. Jego opinia jest ważna przed dokonaniem wyboru.

Presja może być dodatkową motywacją?

- To presja, która musi dawać wielką motywację. Jest to nasza praca, moja, ale gdy wyniki są słabsze, trzeba sprawdzić co idzie nie tak i starać się znaleźć rozwiązania. Jestem tu po to, zwłaszcza po to, by odzyskać punkty w tabeli, które będą kluczowe.

Autor: abruzzo